

Punkt z widokiem na ul. Mickiewicza i ul. Żeromskiego

Będąc na skrzyżowaniu w pierwszej kolejności spoglądamy na ulicę S. Żeromskiego (dawna Mühlengasse). Po lewej wyłania się bardzo interesująca willa pochodząca z lat 70-tych należąca do Theodora i Berthy Kuhn. Theodor był nauczycielem, radnym miejskim oraz jednym z Mistrzów malborskiej loży masonów. Można tutaj dodać, że Kuhn wynajął pomieszczenia dla Królewskiego Urzędu Konserwatora Zabytków Prus Zachodnich oraz Urzędu Budowlanego. W jednym z pokoi mieszkał Bernhard Schmid – konserwator zabytków, następca Steinbrechta. Sama willa była otoczona pięknym parkiem z mostkami. W 2021 roku obiekt przeszedł generalny remont, odzyskując dawny blask.

Po drugiej stronie od 1891 roku znajdowała się słodownia należąca do Adolfa Dauma (obecnie tylko fragment całej zabudowy), zaopatrywała okoliczne browary w wysokiej jakości sód- podstawowy surowiec do produkcji piwa. Słynęła też ze swojego produktu ubocznego, czyli kawy słodowej "Ma-Ma" ("Marienburger Malzkaffee"), którą polecano każdej gospodyni domowej jako produkt „dobry, zdrowy i niedrogi”. Wyroby słodowni, podobno z najlepszych odmian jęczmienia, znajdowały odbiorców w niemal całym Prusach Wschodnich, a także eksportowano je do Berlina. W budynku słodowni mieściło się m.in. laboratorium. Słodownia była bardzo nowoczesnie wyposażona. Po II wojnie w zabudowaniach słodowni uruchomiono rozlewnię piwa, a budynek mieszkalny przekazano miastu. Reszta pozostała w gestii Elbląskich Zakładów Piwowarskich. Dość szybko uruchomiono zakład o nazwie „Państwowa Słodownia w Malborku”. Fabryka funkcjonowała do końca lat 90. ubiegłego wieku. Po upadku komunizmu kupił ją w 1991 roku polsko-australijski koncern Elbrewery Company Ltd z siedzibą w Elblągu. Na początku 1998 roku ponad 30-osobowa załoga otrzymała grupowe zwolnienie. Budynek rozebrano w 2006 roku, miejsce zastąpił supermarket.

Po lewej stronie skrzyżowania widzimy dużą, czterokondygnacyjną kamienicę z centralnie umieszczoną klatką schodową, balkonami i mansardowym dachem. Zbudowana z czerwonej cegły posiada liczną dekorację z cegieł glazurowanych na ciemnozielony kolor oraz liczne otynkowane blendy.

Na skrzyżowaniu, po prawej stoi przedwojenny budynek dawnej restauracji Ericha Brahtza – kawalerzysty z elitarnego I Pułku Huzarów Gwardii Przybocznej cesarza. Prowadził tu również klub graczy w skata Herz As. W ostatnich latach był tu fryzjer czy księgarnia.

Tuż za kanałem Juranda (Młynówka) znajdował się budynek należący do parafii św. Jana (ob. A. Mickiewicza 68), pierwotnie hotel „Kopernikus” z 15 pokojami i własną kręgielnią. Przekształcony w 1935 roku na siedzibę klasztoru Zakonu Braci Mniejszych (Franciszekanów), sprowadzonego do Malborka przez ówczesnego proboszcza F. Pingla. Zakonnicy pochodzili z prowincji śląskiej. Zakonnicy szybko dokonali koniecznych przeróbek i utworzyli kaplicę. Pracowali przede wszystkim z młodzieżą. Nie było to na rękę ówczesnym władzom partyjnym. Przygotowano nawet tajny plan likwidacji klasztoru. Chociaż wśród urzędników partyjnych znaleźli się praktykujący katolicy, jeden z nich w tajemnicy wrzucił do klasztornej skrzynki list z kopią planu likwidacji. Franciszkanie przesłali kopię do prowincjalatu. Tam została odnaleziona przez gestapo co skutkowało aresztowaniem trzech malborskich księży, gwardiana franciszkanów oraz ośmiu osób świeckich. Ostatni zakonnik opuścił miasto w 1945 roku.